Rok II — Sobota 15 stycznia 1938 r. — Nr 11


# GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. Ogłoszenia drobne — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.




## Pogłoski o zmianach w rządzie

Niema dnia, żeby na łamach prasy nie znalazła się wiadomość, zwiastująca zmiany w rządzie. Raz „informacja" polityczna donosi o rekonstrukcji, innym znów razem o zmianie całego gabinetu. Wymienia się nazwiska wojewodów, generałów i innych osobistosci jako kandydatów na premierów czy ministrów Znosi się województwa, tworzy namiestnictwa wszystko na podstawie... wyobraźni. Plotce politycznej nie brak nigdy tematu do „informacyj", gdyż przecież nieograniczona jest możliwość kombinacji.

W ostatnim czasie nerwowość plotki politycznej przybiera jeszcze na sile. Sugestji plotki podlegają szerokie koła, ogarnia ona nawet niektóre, bardziej nerwowe koła polityczne. Pod wieczór, gdy w kawiarniach jest pełno, nastrój gorączkowy wśród plotkarzy politycznych rośnie. „Wiadomość" odbija się od stolika do stolika, dzwonią telefony w redakcjach, mieszkaniach prywatnych urzędników.

Ale przeróżne sfery polityczne podkreślają, że trudno przecież brać poważnie wiadomość o zmianie czy rekonstrukcji gabinetu podczas sesji sejmowej, w toku obrad nad wniesionym przez ten rząd do Sejmu budżetem. Z tymi wszystkimi przypuszczeniami, plotkami i „informacjami" trzebaby poczekać przynajmniej do końca sesji, a więc chociaż do... wczesnej wiosny.

## Wymiana not między Polską i Sowietami

W związku ze znanymi incydentami kolejowymi na linii kolejowej Zdołbunów — Szepetówka i notą ambasady sowieckiej z dnia 3 grudnia ub. r. rząd Polski, jak wiadomo, polecił ambasadzie R.P. w Moskwie udzielenie odpowidzi komisariatowi ludowemu spraw zagranicznych.

Na notę polską wręczoną przez ambasadora R. P. w Moskwie w dniu 24 grudnia ub. r. rząd sowiecki odpowiedział notą nową, złożoną w naszej ambasadzie w Moskwie, w której domaga się ponownie zabezpieczenia przez stronę polską normalnej komunikacji kolejowej na wspomnianym odcinku.

Ambasada polska w Moskwie otrzymała polecenie złożenia odpowiedzi pisemnej, kładącej nacisk na konieczność unormowania stosunków kolejowo granicznych ze strony sowieckiej w kierunku skrupulatnego wykonywania obowiązujących umów, co jest jedną drogą, prowadzącą do utrzymania normalnego współżycia sąsiedzkiego.

## Katastrofa pociągów kolei elektrycznej

W pobliżu Szczęśliwic wydarzyła się znowu katastrofa pociągów elektrycznej kolei dojazdowej.

W południe jechał do Warszawy pociąg z Grodziska. W trzy minuty za nim jechał pociąg z Włoch, Kiedy pociąg z Grodziska dojeżdżał do Warszawy, opadła nagle gęsta mgła i motorowy zwolnił szybkość.

Ponieważ jadący za pierwszym pociągiem drugi pociąg z Włoch jechał z normalną szybkosęią, dopędził on pierwszy pociąg i koło Szczęśliwic nastąpiło zderzenie. Wskutek zderzenia ranny został motorowy drugiego pociągu, Marian Jasiński, a ponadto zostało rannych 4 pasażerów.

## NOWY SZEF O. Z. N. NA ZAMKU



*W dniu 12 bm. Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki przyjął w godzinach popołudniowych szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego generała Stanisława, Skwarczyńskiego. Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta R. P. i szefa O. Z. N. gen. Skwarczyńskiego podczas rozmowy.*

## Interpelacja ks. Lubelskiego

Poseł ks. Lubelski zgłosił do p. premiera oraz ministra poczt i telegrafów interpelację w sprawie gwałcenia w u rzędach pocztowych tajemnicy listowej. Interpelacja powiada:

Dnia 22 grudnia ub. roku wrzuciłem do skrzynki pocztowej w Sejmie list, zaadresowany do b. marsz. Sejmu p. M. Rataja, w którym dziękowałem mu za przesłane mi gratulacje z powodu nominacji mojej przez Ojca św. na infułata dziekana kapituły katedralnej w Tarnowie.

Dnia następnego dostał p. Rataj list. Koperta tego listu z pieczęcią poczty sejmowej była adresowana, jak to później p. Rataj stwierdził, moją ręką, wewnątrz zaś był list pisany inną ręką od jakiegoś nieznanego ani mnie, ani p. Ratajowi Eug. Chmielewskiego z Przywuchy na Wołyniu.

Następnego znowu dnia, tj. 24 grudnia 1937 r., zawiadomił p. Rataja adw. dr Ołpiński z Warszawy, ul. Nowogrodzka 8, że otrzymał kopertę z pieczęcią poczty w Dubnie na Wołyniu, adresowaną ręką Eug. Chmielewskiego, a wewnątrz koperty list ks. Lubelskiego, napisany do p. Rataja. Nie potrzeba być detektywem, by na podstawie powyższych faktów stwierdzić, że mój list wysłany przez pocztę sejmową do p. Rataja i list p. Eug. Chmielewskiego do adw. Ołpińskiego, zanim doszły do rąk właściwych adresatów, były przez kogoś w urzędzie pocztowym w Warszawie otwierane, przy czym zawartość kopert przez przeoczenie została zmieniona.

Wypadek ten potwierdza opinię tych ludzi, którzy opierając się na pododbnych zdarzeniach twierdzą, że w Polsce listy pewnych osób są w urzędach pocztowych przeglądane i notowane i dlatego osoby w ważniejszych i poufnych sprawach pisane listy wysyłają nie pocztą, ale umyślnymi posłańcami albo dobrze oklejone nie raz i w kilku kopertach.

Następnie ks. Lubelski powołuje się na to, że tę tajemnicę listów gwarantuje nie tylko konstytucja ale i przepisy pocztowe oraz przepisy karne i zwraca się do prezesa Rady Ministrów oraz ministra poczt z zapytaniem co zamierzają uczynić w sprawie konkretnego wypadku pogwałcenia tajemnicy listowej odnośnie listu jego pisanego do p. Rataja i listu p. Chmielewskiego zaadresowanego dra Ołpińskiego,

Druga interpelacja ks. posła Lubelskiego dotyczy bezprawnego nakładania i ściągania podatków od zakładów naukowych i wychowawczych należących do katolickich zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich.

## Dymisja rządu we Francji

Zapowiadany na drugą połowę stycznia kryzys gabinetowy, został, jak się zdaje przyśpieszony. W środę wieczorem i czwartek rano wytworzyła się nie spodziewanie atmosfera przesilenia. Po konferencjach z przedstawicielami związków zawodowych rozeszła się nagle późnym wieczorem w kołach dziennikarskich wiadomość o nieoczekiwanej a długotrwałej naradzie pomiędzy premierem Chautems a ministrem skarbu Bonnet, w której wziął również udział przybyły w innych sprawach do premiera przewodniczący Izby deputowany Herriot. Jednocześnie późnym wieczorem odbyli oddzielną naradę ministro wie socjalistyczni. W ciągu nocy zawiadomiono członków gabinetu o zwołaniu na g. 10 rano nagłego posiedzenia rady ministrów.

W kuluarach parlamentarnych nagłe zwołanie rady ministrów potraktowane zostało, jako oznaka zbliżającego się kryzysu gabinetowego. Z krążących w kołach parlamentarnych informacyj wynika, że ostatni poważny spadek franka w notowaniach terminowych wytworzył dla ministra finansów niezwykle trudną sytuację, tak, że na wczorajszej konferencji z premierem min. Bonnet oświadczyć miał kategorycznie, że w atmosferze konfliktów społecznych nie może wykonać skutecznie swego zadania.

Koła socjalistyczne i komunistyczne wystąpiły jednocześnie z gwałtownym atakiem przeciw sferom finansowym i bankowym, oskarżając je o to, że pragnąc poprzeć stanowisko zwalczania przemysłowców francuskich w konferencjach zwołanych przez rząd, rozpętały wielką spekulację, uderzającą we franka.

W kuluarach parlamentarnych od samego rana panuje dziś niezwykłe ożywienie, przy czym zaznaczyć należy, że deputowani z kół prawicowych zapowiadają już na dziś krótkotrwały kryzys gabinetowy, w którego wyniku powstałby nowy rząd Frontu Ludowego z niewielkim rozszerzeniem na prawo.

W rozmowach wymieniane są nazwiska ewentualnych kandydatów na premiera przyszłego gabinetu, przyczym wysuwa się głównie osobę b. premiera Sarraut.

## Premier rumuński, a Madagaskar

**Premier rumuński oświadczył, że swego czasu Rumunia udzieliła Żydom bardzo niechętnie praw obywatelskich.**

**Goga zwrócił korespondentowi uwagę na 4 fale inwazji żydowskiej do Rumunii w ciągu ostatnich 20 lat: w latach 1914-15—gdy Żydzi przed kozakami uciekali z Polski i Galicji do Rumunii; po wojnie, gdy żydzi, twórcy przewrotu komunistycznego na Węgrzech, uciekali do Rumunii przed zwycięskimi wojskami Hortyego; w 1921 r. gdy żydzi uciekali przed armiami polskimi z Ukrainy do Bessarabii; w 1933 roku, gdy żydzi uciekali z Niemiec do Rumunii. Wszyscy oni zostali w Rumunii. „Nie mówię — oświadczył Goga korespondentowi — o tych, którzy codziennie przekraczają granicę. Każdy emigrant wie, że po drugiej stronie granicy znajdzie zawsze współwyznawcę, który urzędnika będzie prosił o wpuszczenie emigranta, bo będzie on jego gościem. Bo żydzi są solidarni i są poza tym mistrzami w przekupywaniu urzędników".**

**Na pytanie, jak i co zrobić z uciążliwymi żydami, odpowiedział premier Goga, że byłoby najlepiej gdyby ich można było wysłać na jakąś wyspę i gdyby im zakazano ją opuszczać. Okręty wojenne wszystkich narodów powinny blokować wyspę i pilnować, by żydzi jej nie opuszczali. Być może, że Madagaskar nadawałby się na taki cel, bo Palestyna jest za mała.**

## Walki pod Teruelem

Komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk powstańczych donosi: Na odcinku Teruel nieznaczne ataki nieprzyjacielskie zostały z łatwością odparte. W dniu wczorajszym strącono 6 samolotów rządowych.

## Japończycy w Tsingtao

Zajęcie przez Japończyków Tsingtao zostało zakończone. Na redzie w Tsingtao znajduje się około 30 okrętów japońskich, z których 10 służy do transportu wojsk.

# Z obrad sejmowych

Wczorajszy dzień w Sejmie był niezwykle ożywiony i pracowity. Przede wszystkim miała się dziś zdecydować ostatecznie sprawa ochrony lokatorów. Większe jednak zainteresowanie niż ustawa o ochronie lokatorów wywołało na terenie parlamentu posiedzenie Sejmowej Komisji Wojskowej i dalsze losy zatargu między 16 członkami Komisji Wojskowej a prezesem tej Komisji gen. Żeligowskim. o wystąpienie gen. Zeligowskiego w sprawie okólnika p. premiera dotyczącego wodza naczelnego. W tej sprawie Schaetzel odczytał list, który otrzymał od gen. Żeligowskiego. List ten brzmi:

Szanowny panie marszałku! Na terenie Komisji Wojskowej powstały dwie sprawy: 1) Rządowy projekt ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Ta sprawa jako dotycząca wojska musi być natychmiast załatwiona. Przesyłam przeto projekt ustawy i proszę Pana o zwołanie Komisji 2) Druga sprawa dotyczy mego przemówienia na plenum Sejmu w dniu 2 grudnia. Otrzymałem od kilkunastu posłów, członków Komisji pismo, że wobec różnicy poglądów, jaka się ujawniła między nimi a mną na rolę wodza naczelnego w państwie nie uważają za możliwe dla siebie współpracować ze mną jako przewodniczącym Komisji Wojskowej. Dla uniknięcia wszelkiej niejasności, że treścią mojego przemówienia w dniu 2 grudnia było nie omówienie roli naczelnej władzy wojskowej w państwie, lecz poddanie krytyce i wytknięcia tych faktów, które świadczą o szukaniu dla ustroju państwa jakichś nowych dróg, zamiast ścisłego przestrzegania konstytucji.

Z tego właśnie założenia wychodząc stwierdziłem wówczas, że wydanie przez prezesa Rady Ministrów okólnika uważam za krok błędny, gdyż wprowadza on dualizm władzy państwowej, a podporządkowanie się generalnemu inspektorowi sił zbrojnych przekłada konstytucyjną odpowiedzialność premiera na wodza naczelnego. Mówiłem także, że tworzenie OZN na terenie parlamentu uważam za drogę do krępowania niezależnej działalności poselskiej. A co do roli wodza naczelnego w państwie powiedziałem: „Oczywiście niema dziedziny najmniejszej, nie ma resortu, do którego by wódz naczelny nie miał wglądu. Pierwszy protestowałbym, gdyby nasza konstytucja w czymkolwiek uwłaczała roli naczelnego wodza". List panów posłów, jak sądzę, miał na myśli życzenie, żebym złożył mandat prezesa Komisji Wojskowej. Tego uczynić nie mogę nie tylko dlatego, że i dziś w całej rozciągłości podtrzymuje poglądy wypowiedziane w dniu 2 grudnia na plenum, ale także dlatego, że tym przyznałbym rację autorom pisma oraz usankcjonowałbym obyczaj krępowania roli posła przy pełnieniu jego obowiązków. Proszę przeto p. marszałka o podanie tego listu do wiadomości Komisji Wojskowej.—Gen. Żeligowski.

Następnie poseł de Thun odczytał następujące oświadczenie: W imieniu kolegów członków Komisji Wojskowej, którzy wystosowali list do p. gen. Zeligowskiego oświadczam co następuje: Treść listu, który był wyrazem naszego najistotniejszego przekonania podtrzymujemy w całej rozściągłości. Jak to w liście stwierdziliśmy z p. gen. Zeligowskim jako przewodniczącym Komisji Wojskowej współpracować nie możemy i nie będziemy.

Wobec tego faktu stawiam wniosek, aby posiedzenie dzisiejsze p. wiceprezes odroczył a na następne postawił jako pukt pierwszy sprawę wyboru nowego przewodniczącego. Jednocześnie oświadczam, że od roku 1928 zaistniał w izbach obyczaj, że sprawy sił zbrojnych i ich zwierzchnictwa nie były nigdy przedmiotem dyskusji plenum a w konsekwencji i dyskusji prasowej i ten dobry obyczaj chcemy podtrzymać w dalszym ciągu i żadnej dyskusji na te tematy nie podejmujemy.

Poseł Schaetzel poddał wniosek pod głosowanie. Uzyskał on większość. Przed zamknięciem posiedzenia poprosił jeszcze o głos poseł Formela i oświadczył, że nieprawdziwą jest wiadomość, która ukazała się w prasie, jakoby on podpisał deklarację do gen. Zeligowskiego. Na tym posiedzenie zamknięto.

### Ochrona lokatorów utrzymana

Po długiej dyskusji nad poprawkami Senatu do ustawy ochrony lokatorów przystąpiono na wczorajszym posiedzeniu Sejmu do głosowania przez wyjście przez drzwi.

79 posłów opowiedziało się za poprawkami Senatu — 77 przeciw.

Wobec tego poprawki Senatu zostały przyjęte i ochrona lokatorów zostaje utrzymana.

Wynik głosowania większość Izby przyjęła oklaskami. Pochód głosujących za poprawkami Senatu otworzył poseł Sommerstein. Obok niego kroczyli posłowie Miedziński i Żeligowski wicemarszałek Schaetzel itd. Tym samym cała ustawa o ochronie lokatorów została przyjęta w brzmieniu Senatu.

### Sprawa sądów przysięgłych

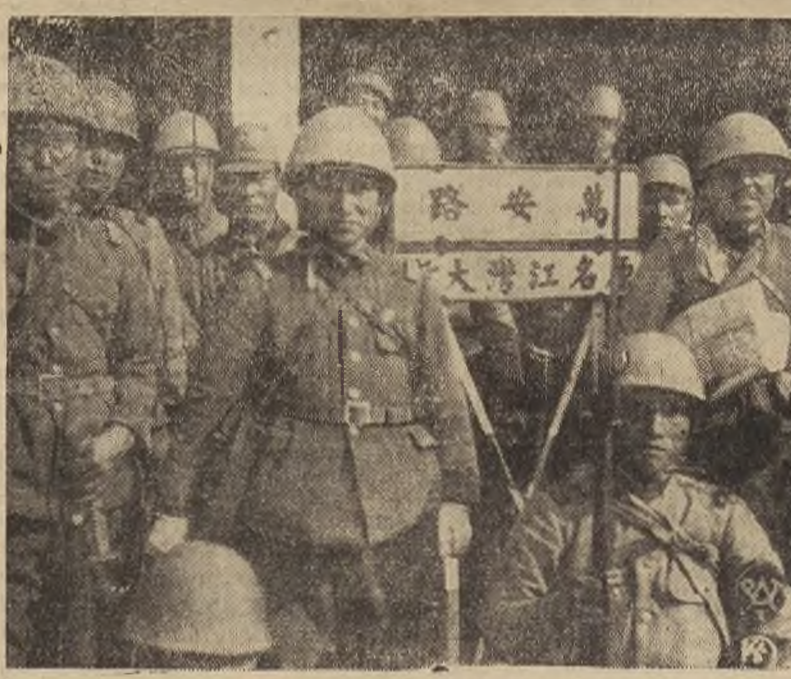
Sprawa sądów przysięgłych w Małopolsce rozstrzygnie się ostatecznie w Senacie we wtorek 18 bm. Na godzinę 12 tego dnia zwołane zostało posiedzenie plenum Senatu.

### Emerytury i renty inwalidzkie

Sejmowa Komisja Budżetowa wznowiła dziś po przeszło 3 tygodniowej przerwie obrady nad preliminarzem budżetowym na rok przyszły. Wicemin. Grodyński oświadczył, że Senat prawdopodobnie w krótkim czasie uchwali przyjętą jeszcze w roku zeszłym nowelę do dekretu emerytalnego i że w trzecim czytaniu budżetu będą postawione odpowiednie wnioski, zmierzające do przystosowania liczb budżetowych do nowych przepisów emerytalnych. Jeżeli chodzi o renty inwalidzkie, te referent poseł Wagner postawił wniosek o podwyższenie zaopatrzeń weteranów powstanie 63 roku z tym, żeby podwyżka obowiązywała już od 1 stycznia br.



### Z pożogi wojennej na Dalekim Wschodzie



*Zdjęcie przedstawia żołnierzy japońskich podczas postoju na jednym z przedmieść zdobytego miasta Tsingtao*

## Obóz harcerzy polskich

### w domkach ze śniegu i lodu

W dniach od 20 grudnia r. ub. do 8 stycznia 1938 r. odbył się w Dolinie 5 Stawów w Tatrach rewelacyjny obóz harcerski. Oryginalność obozu polegała na tym, iż jego uczestnicy w liczbie 20-tu zamieszkiwali przez cały czas w „chatach", wybudowanych własnoręcznie ze śniegu i lodu, czyli t. zw. igloo. Igloo zostały wybudowane przez harcerzy z wyciętych ze śniegu, za pomocą specjalnych piłek, kostek śnieżnych, polanych następnie wodą, przez co uzyskały moc niemal prawdziwych cegieł. Kształt igloo był kopulasty, przyczym po ustawieniu każdej kopuły harcerze podkopywali się pod nią, urządzając w środku wygodne pomieszczenia 9 osobowe. Każda igloo składała się z obszernej sali ogólnej oraz promieniście rozchodzących się od niej korytarzy. W korytarzach tych zainstalowano na rusztach z drzewa posłania, składające się z sienników i specjalnie uszytych spiworów. Strawę gotowano w igloo na maszynkach spirytusowych. Oświetlenia dostarczały lampy również spirytusowe. Podczas największych mrozów do 24 st. temperatura w igloo spadała maximum do 3 st., jednakże dzięki specjalnie uszytym wspomnianym spiworom oraz ciepłym ubraniom, uczestnicy kursu nie uskarżali się na zimno.

Obozowisko harcerskie w Pięciu Stawach było odwiedzane przez licznych turystów oraz kurs podharcmistrzowski chorągwi warszawskiej, który nawet nocował w igloo przez jedną noc.

## Krwawa bójka

### 500 chłopów w Jugosławii

W wiosce Omarska, banatu, wyrboskiego w Jugosławii doszło w czasie odbywającego się tam jarmarku do wielkiej bójki, która pociągnęła za sobą śmierć i ciężkie poranienia kilkudziesięciu osób. Na tle zadawnionych porachunków 2 wieśniaków Paralik i Łukicz wszczęło między sobą bójkę w karczmie. Zajście przeniosło się następnie na ulicę, gdzie wkrótce wzięło w nim udział około 560 chłopów. W rezultacie bójki, jak stwierdza komunikat urzędowy, który dodaje również, że żadne względy polityczne nie grały roli w zajściach, 5 osób zostało zabitych, 10 odniosło ciężkie rany, zaś około 30 wieśniaków lżejsze obrażenia. Na miejsce zajść zjechała specjalna komisja śledcza.

### Frank spada

Na dzisiejszych giełdach walutowych nastąpiło dalsze gwałtowne pogorszenie się sytuacji franka franc. Dewiza na Paryż notowana była w Żurychu 14,59 wobec 14,62 i pół wczoraj, natomiast w Londynie o godz. 14 ej — 148,03 przy otwarciu i 147,66 przy wczorajszym zamknięciu.

## PRZEGLĄD PRASY

Donosiliśmy o konferencji, jaką odbył z gen. Tokarzewskim we Lwowie b. marszałek, Rataj. Jak się okazuje, ta konferencja nie doprowadziła do porozumienia co do współdziałania na terenie Małopolski wschodniej między Stronnictwem Ludowym a t. zw. Sekretariatem Porozumiewawczym Polskich Organizacji Społecznych, na którego czele stoi właśnie gen. Tokarzewski.

Świadczy o tym okólnik tego sekretariatu, podany przez żydowski „Nowy Dziennik", oto jego brzmienie:

*„Rozmowy S.P.P.O.S. i S. L. udowodniły, że S. L. zajmuje stanowisko patriotyczno narodowe, a wyrazem tych narodowych nastrojów Ludowców jest uznanie konieczności współpracy z S P P O S.*

*Komunikując powyższe, komitet wykonawczy S.P.P O S. we Lwowie prosi komitety wojewódzkie i powiatowe S.P.P.O S. o:*

*1) nawiązanie kontaktów z odpowiednimi organizacjami S. L. i o podjęcie doraźnych wspólnych prac narodowych, gospodarczych i kulturalnych;*

*2) zapraszanie członków S. L. do współpracy indywidualnej (do komisji specjalnych itd.);*

*3) udzielanie pomocy organizacyjnej S. L. w jego poczynaniach niepolitycznych, a więc kulturalnych, gospodarczych i społecznych;*

*4) ułatwienie S. L. kontaktów z instytucjami itd.;*

*5) skierowywanie działaczy S. P. P. O. S. na żądanie S. L. do akcji oświatowych;*

*6) interesowanie się tymi Ukraińcami, którzy zostali członkami S. L".*

Do tego dodaje „Nowy Dziennik" taki komentarz:

*„Od czasu przewrotu majowego jest to pierwsze nawiązanie kontaktu między dawnym obozem sanacyjnym a ludowcami. Na razie kontakt ten ogranicza się do wschodniej Małopolski. Pogłoski o nowym stanowisku gen. Tokarzewskiego, jakie pojawiły się w ubiegłym tygodniu są w związku z tym sensacyjnym okólnikiem dość znamienne".*

# Z życia Częstochowy i okolicy

## KALENDARZYK

| STYCZEŃ 15 SOBOTA | Dziś: Pawła i Pust. Jutro: Marcelego P.M. Słońce: Wschód 7.39, Zachód 15.52. Księżyc: Wschód 15.19, Zachód 6.34 |
| --- | --- |

## Dyżury aptek

W nocy z piątku na sobotę dyżurują apteki przy ul. Nowy Rynek i Wieluńskiej w nocy z soboty na niedzielę — przy ul. Alei N. M. P. 50 i Warszawskiej.

**Dni społeczne w Częstochowie** Ciekawa i pożyteczna impreza czeka Częstochowę pod postacią „Dni społecznych", które odbędą się tu od 15—18 lutego br. W ciagu czterech dni szereg znakomitych prelegentów przed stawi w cyklu wykładów podstawowe zasady katolickiej nauki społecznej oraz próby i metody rozwiązania kwestii społecznej.

Spodziewać się należy, że społeczeństwo Częstochowy, pozbawione dotąd możności zaznajomienia się z aktualnymi problemami społecznymi z punktu widzenia nauki katolickiej, gremialnie będzie korzystać z wykładów.

**Dożywianie dzieci** w szkołach zaczyna się z dniem dzisiejszym. Akcja dożywiania obejmuje jednak zaledwie połowę dzieci potrzebujących. Reszta — nie mająca formalnych uprawnień — będzie dalej głodowała.

**Zniżka do Zakopanego.** Od 15 do 31 stycznia obowiązywać będzie 66 proc. zniżka kolejowa na przejazd do Zakopanego, która będzie udzielana na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Karty te będzie można otrzymać we wszystkich biurach Podróży

Posiadacz karty uczestnictwa ma poza tym prawo do **bezpłatnego spędzenia 3 dni** w jednym z pensjonatów zakopiańskich i **do bezpłatnego przejazdu kolejką linową** na Kasprowy Wierch lub autobusem do Morskie go Oka.

**Niecodzienny gość w Częstochowie.** Częstochowę odwiedzi 17 bm. delegat Międzynarodowego Biura pracy w Genewie p. Rott, który zapozna się z działalnością miejscowego Inspektoratu Pracy w dziedzinie ochrony pracy.



## Braki w planie inwestycyjnym Częstochowy

Mamy jeszcze w pamięci zeszłoroczne obietnice prezydenta miasta, że uczyni wszystko, co tylko jest możliwe, by Częstochowa swym zewnętrznym wyglądem odpowiadała swej roli, jako duchowa stolica Polski.

Słyszeliśmy o planach przebudowy placu przedszczytowego i o planach uregulowania całej dzielnicy podjasnogórskiej.

Słyszeliśmy o projekcie ogłoszenia konkursu na uregulowanie tej dzielnicy i byliśmy najpewniejsi, że tegoroczne plany inwestycyjne miejskie nic o tych sprawach nie mówią.

Uzyska jakieś chodniki betonowe Nowy Rynek, centrum żydowskiego „ghetta", nie uzyska nic plac podjasnogórski — Cetrum tysięcy pielgrzymek, które znowu latem przybędą tu z całej Polski.

Nie wiemy, czy zobaczą wreszcie światło dzienne plany przebudowy ulicy Siedmiu Kamienic, czy św. Barbary, po której wyboistych kamieniach utyka rok rocznie tyle setek tysięcy pielgrzymów.

Nie chcemy powiedzieć, że Magistrat kokietuje specjalnie żydów, ale nie możemy powiedzieć, niestety. że magistrat zwraca specjalną uwagę na potrzeby Częstochowy, jako centrum polskiego, katolickiego ruchu pielgrzymkowego,

Starań o to nie widzimy również i ze strony Rady Miejskiej, która przecież winna dążyć do urzeczywistnienia tego, czego chce większość Częstochowy.

Może to się zmieni na korzyść, ale czas wielki, by to nastąpiło już teraz — Częstochowa lata całe czeka na zaspokojenie jej potrzeb, jako miasta pielgrzymek i doczekała się wreszcie solennych... obietnic.

Bodaj stały się one wreszcie rzeczywistością.

## „Dobrodziejstwa" ubezpieczonych w Częstochowie

Zgłosiła się w naszej redakcji kobiecina. W podartej chustce, buciętach, pożal się, Boże, z troską olbrzymią na twarzy i łzami w oczach, które wiele już rzeczy widziały.

Opowiedziała nam króciutką historię. Mieszka na Wyczerpach. Ma chore dwoje dzieci. Wezwała lekarza. Przyjechał, obejrzał maleństwa i napisał receptę. I teraz zaczyna się prawie tragedia:

Maleństwa trzeba same zostawić w domu i pędzić do apteki. Po błocie, po roztopach, na pół boso — 7 kilometrów, boć przecie apteka Ubezpieczalni obsługuje całą Częstochowę. Na lekarstwo kazano jej czekać 2 godziny. — Z powrotem również 7 km.

Rozpacz prawdziwa i to nazywa się „udogodnieniem" dla ubezpieczonych. Wszak tyle aptek w mieście. I bliżej, i czekać tak długo nie trzeba.

Ale cóż, żadna z tych aptek nie ma prawa wydać lekarstw na recepty Ubezpieczalni.

Trzeba naprawdę mieć końskie zdrowie, żeby móc korzystać z „dobrodziejstw" Ubezpieczalni.

Podobno istnieje zamiar utworzenia apteki Ubezpieczalni w śródmieściu. To chyba niewiele pomoże tym, co mieszkają na Wyczerpach, czy na Lisieńcu. A będzie kosztowało najmniej 30 tys. zł.

A tymczasem apteki prywatne mogłyby z powodzeniem objąć obowiązki filii apteki Ubezpieczalni. I napewno nie zwiększyłoby to jej kosztów.

Zwiększyłoby obroty aptek prywatnych i ich dochody, zwiększyłoby kwoty podatkowe, płacone przez apteki prywatne na rzecz Państwa, gdy Ubezpieczalnia żadnych podatków nie płaci.

Pragnęlibyśmy, by Ubezpieczalnia zechciała poważnie rozpatrzyć poruszona kwestie. Względy praktyczne i wygoda ubezpieczonych każe zainteresować się nimi i w żadnym razie nie pozwala przejść nad nimi do porządku dziennego, jeśli Ubezpieczalnia ma istotnie dobro ubezpieczonych na względzie.

**Okr. Tow. Rzemieślnicze** w Częstochowie urządza dziś, w sobotę, o g. 20-ej, w lokalu własnym (Aleja N. M. P. nr. 9) „Czarną Kawę" połączoną z zabawą towarzyską. Wstęp na zabawę tylko za zaproszeniami.

**Dożywianie tranem** biednych dzieci w szkołach powszechnych rozpocznie w niedługim czasie Tow. Opieki nad dziećmi.

**Przypominamy, że dziś, w sobotę w kawiarni „Europa" dancing na pomoc zimową dla bezrobotnych.**

**Śmietnik częstochowski** W momencie ostatniej odwilży cała Częstochowa wygląda jak olbrzymi śmietnik w swoim reprezentacyjnym śródmieściu, a jak bagna na Polesiu na odleglejszych ulicach, zwłaszcza w niżej położonych dzielnicach miasta. Całe zwały błota ze śniegiem leżą jeszcze na ulicach za wyjątkiem Alei N. M. P, która jest lepiej utrzymana, na boczne ulice lepiej się nie zapuszczać. Tego nieporządku, jaki jest obecnie w Częstochowie, niema chyba w żadnym z szanujących się miast Polski. A przecież mieszkańcy Częstochowy również płacą podatki miejskie i mają chyba prawo do pewnych wygód i udogodnień.

**Wątpliwe „korzyści" miasta.** Mia sto stara się o to, by wszystkie szkoły znalazły pomieszczenie w budynkach własnych. Chodzi o to, by nie płacić wygórowanych czynszów dzierżawnych. Jak ta akcja wygląda w rzeczywistości? Już 3 miesiące stoją wolne mieszkania w domu magistrackim przy ul. Waszyngtona, który ma być przerobiony na szkołę.

Magistrat traci na tym około 500 zł miesięcznie. Wszyscy się dziwią, dlaczego magistrat „zmusił" nauczycielstwo do wyprowadzenia się z tego domu przed zimą, skoro odrazu nie przystąpił do przebudowy. Czy i to było podyktowane względami „oszczędnościowymi". Krążą pogłoski, że te lokale postoją jeszcze kilka miesięcy i nie będą przerabiane na szkołę. Gdyby to było prawdą — gospodarkę miejską należałoby uznać conajmniej za... lekkomyślną.

**Strajk w Zakładach „Jaskrów".** W zakładach stolarskich „Jaskrów" wybuchł strajk okupacyjny. Przyczyną strajku — zwolnienie przez dyrekcję Zakładów 3 ch robotników, którzy nie stosowali się do regulaminu Fabryki.

Robotnicy z początku domagali się ponownego przyjęcia do pracy wydalonych, a spotkawszy się ze stanowczą odmową, postanowili wymóc na dyrekcji zmianę postanowienia przez okupację zakładu pracy.

**Pożary w Częstochowie.** W okresie byłego 1937 roku zanotowano w Częstochowie 53 pożary, największy z pożarów był w fabryce Kindermana, inne — drobniejsze, nie wyrządziły większych szkód i były z reguły bardzo szybko stłumione przez miejscową straż ogniową.

**Podwyżki płac robotniczych w Gnaszynie.** W rezultacie długotrwałego strajku, jaki miał miejsce w Gnaszyńskiej fabryce tapet i papierów kolorowych, robotnicy tejże fabryki otrzymali podwyżki zarobków w skali, którą podajemy poniżej: dla zarabiających do 3 zł dziennie — 25 procent, dla zarabiających ponad 3 do 8 zł dziennie — od 15 do 17 procent, dla zarabiających ponad 8 zł — 4 i pół do 5 procent.

Podwyżki te zwiększą wydatki fabryki na płace robotników o 15 procent w stosunku do dotychczas wydawanej kwoty na ten cel.

**Premiera w Teatrze.** Dziś w sobotę o godz. 20.30 premiera w miejscowym teatrze. Na afiszu „Artyści"—amerykańska sensacyjna sztuka w 6 obrazach, Wattersa i Hopkinsa. Sztukę reżyseruje R Wasilewski.

Obsadę ról stanowią: K. Salanga, Brodzikowski, Gliński, Wybrański, Baronówna, Puchniewska, Naniewska, Pelszyk, Orszański i inni.

Należy spodziewać się, że tym razem teatr będzie przepełniony, zwłaszcza, że i sztuka sama i rzetelna praca artystów naszej sceny zasługują na poparcie.

**Kradzież przypłacili życiem.** Węglokrady, grasujący na linii magistrali węglowej Zagłębie—Gdynia, nie zważają na nic, — kradną węgiel nawet wbrew ostrzeżeniom straży kolejowej, konwojującej pociągi węglowe.

Ostatnio padli ofiarą śmierci, postrzeleni przez straż kolejową dwaj węglokradzi, rabujący węgiel z pociągu na linii Miedżno — Działoszyn i jeden na linii Wręczyca—Kłobuck.

Warto byłoby zająć się paserami, którzy skupują węgiel u węglokradów za grosze, nie ryzykując ni zdrowiem, ni życiem. Może to zmniejszyłoby plagę rabunku pociągów węglowych.

## Tabela loterii

**7. dzień ciągnienia**

Główne wygrane

10.000 zł — 129536.

5,000 zł — 26049 86042 141745 173581.

2.000 zł — 3254 30844 45577 56975 63980 67146 71616 73378 104303 125943 136258 143169 145158 184717.

III i IV ciągnienie.

20.000 zł — 138779.

10.000 zł — 60434.

5.000 zł — 171308.

2.000 zł — 26956 84262 94387 95812 120101 134274 138259 169362 184516



## Z działalności O. Z. N.

### Zamierzenia gospodarcze OZN na Pomorzu

Pomorski OZN w porozumieniu z Wielkopolską Radą Gospodarczą przygotowuje plan prac, do których realizacji przystąpi niebawem, a które będą miały decydujące znaczenie dla rozwoju tej dzielnicy.

Jako pierwszy punkt programu wymienić należy budowę nowoczesnej Politechniki w Poznaniu.

Dalej przygotowuje się budowę centralnych hal targowych w Poznaniu, które w przyszłości mają odegrać rolę centralnego punktu wymiany artykułów spożywczych na region poznański.

Naśmielszą częścią zakreślonego programu jest budowa kanału Gopło — Warta, o którym wspominał w swoim expose min. Kwiatkowski.

Wszystkie te zamierzenia nie leżą już w sferze luźnych projektów ale znajdują się w zakresie konkretnych planów na których wykonanie przewidziano, odpowiednie środki.

**Prace organizacji wiejskiej OZN.** W dniu 3—4 stycznia odbyły się kursy dla prelegentów OZN w Zbarażu. Dnia 9 stycznia w Kałuszu odbył się zjazd prezesów Oddziału.

Nowogródek był terenem w dniu 9 stycznia zjazdu Obozu Zjednoczenia Narodowego, który powziął szereg dyrektyw w zakresie programu prac na najbliższą przyszłość w nowogródczyźnie. Zainteresowanie zjazdem w miejscowym społeczeństwie było ogromne.

# Z całej Polski

## Ożywienie w przemyśle włókienniczym Białostockim

Od 1 bm. ruszyło w Białymstoku 5 fabryk włókienniczych, zatrudniając prze ciętnie po 150 robotników. Zasługuje to na uwagę, ponieważ obecny kryzys jest tutaj od połowy grudnia do marca a nawet do połowy kwietnia włącznie sezonem martwym.

## Nowe fabryki na Górnym Śląsku

W Gotartowicach pow. rybnickiego uruchomiona została nowa fabryka, która produkować będzie hamulce i zwrotnice hamulcowe. W nowej fabryce zatrudniona zostanie nowa ilość bez robotnych z powiatu rybnickiego.

Niedawno uruchomiona fabryka wyrobów celuloidowych „Ceres" w Brzeziu nad Odrą przystępuje do uruchomienia nowego oddziału, w którym produkować będzie papier oraz sproszkowany klej przeznaczony dla celów stolarskich. W nowym oddziale znajdzie pracę około 100 bezrobotnych.

## Przed zjazdem Z. N. P.?

W kołach nauczycielskich krążą pogłoski, że wolny zjazd Zw. Nauczycielstwa Polskiego wyznaczony na 30 b.m., odbędzie się może poza Warszawą. Do tej pory wybrani delegaci nie otrzymali jeszcze zawiadomienia, gdzie odbędzie się zjazd. Nie ustalono rówież jeszcze porządku dziennego ani żadnych szczegółów dotyczących zjazdu. Kurator Związku p. Maciszewski powołał też do życia biuro zjazdu, które stwierdza ważność każdego zjazdu okręgowego i powiatowego, dokonywujących wyborów delegatów. Do tej pory biuro unieważniło ze względów formalnych wybory w kilku powiatach, w związku z czym odbędą się ponowne wybory.

## Wzrost drożyzny

Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania rodziny robotniczej w Warszawie w grudniu 1937 r. wynosił, według danych Głównego Urzędu Statystycznego 65.1 wobec 62.4 w grudniu 1936 roku. Wskaźnik ten wykazuje w stosunku do ubiegłego roku pokaźny wzrost.

Widać stąd, że drożyzna wzrasta i dlatego zwyżkowy ruch płac jest zupełnie usprawiedliwiony.

## Udana operacja serca
### przeprowadzona w Nieświeżu

W szpitalu powiatowym w Nieświeżu lekarze są świadkami bardzo rzadko notowanego w medycynie przypadku. Do szpitala dostarczony został mieszkaniec miasteczka, Horodziej, pow. nieświeskiego, Aronow, który na tle nieporozumień rodzinnych w celu samobójczym przeciął sobie brzytwą klatkę piersiową i żebra, a następnie brzytwą tą otworzył sobie worek osierdziowy serca. Dostarczonego natychmiast do szpitala operował doktór Łyczkowski, który zeszył tętnicę serca. Od chwili operacji upłynęło już 4 tygodnie, a Aronow żyje i czuje się coraz lepiej. Należy zaznaczyć, że Aronow ponadto również brzytwą przeżnął sobie tchawicę i żyły u rąk.

Nieprawdopodobny ten wypadek ściągnął do szpitala powiatowego wielu lekarzy, którzy zainteresowali się rekonwalescentem z punktu widzenia nauko wego.

## Dziwne żydowskie
### historie w Zakopanem

W ubiegłym tygodniu zmarł w żydowskim pensjonacie „Wołodyjówka" w Zakopanem młody żyd z Krakowa. Rodzina zmarłego chcąc, uniknąć zapłacenia wysokiej kwoty w żydowskim Domu Podpogrzebowym, zwróciła się o pomoc do przedsiębiorcy pogrzebowego Aleksandra Orkisza, który zabrał z pensjonatu zwłoki i umieścił je w kostnicy na katolickim cmentarzu, a na wzbranianie się dozorcy kostnicy odpowiedział, że za ustaloną kwotę 15 zł. wolno mu nawet Turków przechowywać.

Następnego dnia, bez uzyskania w Miejskim Urzędzie Sanitarnym karty zgonu otrzymał p. Orkisz paszport na przewiezienie zwłok do Krakowa, załadował je na auto ciężarowe, w skrzyni od jaj, a przewiózł je do Krakowa kupiec tut. p. Woźniczka, zabierając w drodze powrotnej do Zakopanego na to samo auto, w którym przewoził trupa, towary kolonialne.

Podobna historia powtórzyła się i dziś, gdzie w pensj. „Madzia" w dol. Białego zmarła żydówka i również została przewieziona bez karty zgonu autem do Lwowa. Na jakiej podstawie starostwo wydaje zezwolenia na przewóz zwłok nie widząc karty zgonu?

## Chojnice odcięte
### od świata

Północno - zachodnia część powiatu chojnickiego została przez ostatnie śnieżyce prawie zupełnie odcięta od świata. Wszystkie drogi są zasypane i zatarasowane olbrzymimi zaspami, do chodzącymi do wysokości trzech metrów. Ruch kołowy na tym terenie zamarł zupełnie.

## Sprawy małżeńskie
### ks. M. Radziwiłła

Sprawa księcia Michała Radziwiłła znalazła dziś niespodziewane echo na terenie sądowym w Warszawie. W urzędzie okr. sędziów śledczych przesłuchano duchownego Wujka, który udz e lił chrztu p. Suchestow w parafii prawosławnej w Warszawie. Spowodowało to następnie zasuspendowanie duchownego przez jego władze i osadzenie go w klasztorze. Równocześnie pra wosławne władze duchowne zawiadomiły o tym fakcie sąd z uwagi na zachodzącą możliwość wstąpienia ks. Radziwiłła w ponowne związki małżeńskie, mimo, że poprzednie jego małżeństwo nie zostało rozwiązane. Duchowny Wujek wezwany został w charakterze świadka w sprawie małżeństwa ks. Radziwiłła.

Wyjaśnić należy, że duchowny Wujek należy do sekty Hodura, która przyłączyła się do kościoła prawosławnego w Polsce.

## KRESOWA ŚWIĄTYNIA



*Wzniesiony staraniem osadników wojskowych, b. ułanów Krechowieckich, kościół pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej. Zdjęcie przedstawia ogólny widok kresowej świątyni.*

# Ze świata

## Czy zjednoczenie
### socjalistów z komunistami?

Prezydium centralnej rady sowieckich związków zawodowych ratyfikowało uchwałę o przyjęciu podstawowych warunków zjednoczenia związków zawodowych Z. S. R. R. z Międzynarodowym Zjednoczeniem Związków Zawodowych (t. zw. międzynarodówki amsterdamskiej).

## Białko z ryb jedzą Niemcy

W Berlinie otwarto wystawę pod hasłem: „Niemieckie surowce zastępcze w rzemiośle". Najciekawszym eksponatem jest bezsprzecznie białko z ryb. Tablice i wykresy objaśniają, że z 22 kg. ryb morskich otrzymuje się 1 kg. białka, którego wartość odżywcza równa się 320 jajom. Wobec tego zaleca się niemieckim gospodyniom używania do gotowania, pieczenia i przyprawiania potraw, białka z ryb zamiast drogich i rzadkich w Niemczech jaj.

## Korsarze zatopili
### statek holenderski

Statek holenderski „Hannah", liczący 3750 ton, zarejestrowany w Rotterdamie, zaatakowany został wczoraj na Morzu Śródziemnym i storpedowany przez nieznaną łódź podwodną. Atak nastąpił blisko wschodniego wybrzeża hiszpańskiego w odległości 6 mil od Przylądka San Antonio między Walencją a Alicante. Statek szedł do Walencji z ładunkiem zboża i grochu. Załoga statku została wyratowana przez rybaków małego portu Javea, którzy, łowiąc ryby, zauważyli tonący statek i przybyli natychmiast z pomocą. Łódź podwodna natychmiast po storpedowaniu statku holenderskiego oddaliła się.

## Okradanie Hiszpanii

Z półurzędowej strony donoszą, że komuniści hiszpańscy wystawili w swej ambasadzie w Paryżu na sprzedaż bezcenne dzieła sztuki, skradzione z muzeów państwowych w Santander i Asturji.

Z całego świata zjechali się handlarze i kolekcjonerzy, którzy niekiedy za bezcen nabywają dzieła o nieoszacowanej wartości, które stanowiły dumę kulturalnej Hiszpanii

## „Gorączka diamentowa"
### w Bryzylii

W stanie Goyaz powstała dawno niewidziana „gorączka" diamentowa, która spowodowała wędrówkę około tysiąca osób w kierunku miejscowości Las Almas, oddalonej o 20 km. od miasteczka Natividades, gdzie podobno kilku „garimpeirów" odkryło dosyć gęste gniazda diamentowe. Również w dystrykcie Sao Jose de Mossamedes w niewielkiej odległości od miasta Goyaz zwiększyła się w ostatnich czasach bardzo ilość kopaczów diamentów, którym podobno nawet dosyć sprzyja szczęście. Cała okolica ożywiła się i bardzo rozwinęła dzięki temu, iż z każdym dniem przybywa coraz większa ilość poszukiwaczów drogich kamieni.



## Sowiecki bandytyzm

Ludowy komisarjat bezpieczeństwa postanowił zwiększyć w Leningradzie kadry milicji o 30 procent.

Decyzję tę spowodował niezwykły wzrost łobuzerji i rozzuchwalenia mętów społecznych, które stały się prawdziwą klęską miasta.

W Leningradzie w roku ubiegłym na pady bandyckie i kradzieże w porównaniu z latami poprzednimi zwiększyły się o 40 procent.

## HUMOR

### SPRYCIARZ

Do sklepu przychodzi pewien jegomość i żąda opatentowanych szelek firmy X.

— Nie mamy takich na składzie, ale na życzenie mogę je zamówić.

— To świetnie się składa. Przypadkowo jestem przedstawicielem owej firmy.

### W WIEJSKIEJ SZKOLE

Nauczyciel:—Kukiełka, powiedz mi ja kieś zdanie.

Uczeń:—Koń orze.

Nauczyciel: — Dobrze. A teraz zmień to zdanie tak, aby orzeczenie było w trybie rozkazującym.

Uczeń:—Wio, wio!

## PROGRAM RADIOWY
### OGÓLNOPOLSKI

SOBOTA

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
6.20 Gimnastyka.
6.40 Koncert poranny
7,00 Dziennik poranny.
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11, 15Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki.
11,40 Gra Colette Frantz (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,03 Audycja południowa
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 „Kukułczęta"—wesoła audycja dla dzieci
16.15 Koncert orkiestry wojskowej
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 Z galerii dziwaków syberyjskich—felieton
17,15 „Od Aten do Bayreuth" (IV audycja)
17,50 Nasz program.
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Pogadanka społeczna.
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 Audycja dla Polaków za granicą
19,50 Pogadanka aktualna
20,00 Koncert muzyki ludowej
20.45 Dziennik wieczorny.
20,55 Pogadanka aktualna
21.00 Muzyka taneczna
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

**Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60**

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **Edmund Słotwiński.** Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.